



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Prz 8,22-35

Pan mnie stworzył, swe arcydzieło, jako początek swej mocy, od dawna, od wieków jestem stworzona, od początku, nim ziemia powstała. Przed oceanem istnieć zaczęłam, przed źródłami pełnymi wody; zanim góry zostały założone, przed pagórkami zaczęłam istnieć; nim ziemię i pola uczynił - początek pyłu na ziemi. Gdy niebo umacniał, z Nim byłam gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód, gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy źródła wielkiej otchłani umacniał, gdy morzu stawiał granice, by wody z brzegów nie wyszły, gdy kreślił fundamenty pod ziemię. Ja byłam przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim, igrając na okręgu ziemi, znajdując radość przy synach ludzkich. Więc teraz, synowie, słuchajcie mnie, szczęśliwi, co dróg moich strzeżać. Przyjmijcie naukę i stańcie się mądrzy, pouczeń mych nie odrzucajcie! Błogosławiony ten, kto mnie słucha, kto co dzień u drzwi moich czeka, by czuć u progu mej bramy, bo kto mnie znajdzie, ten znajdzie życie i używską łaskę u Pana.

PSALM RESPONSYJNY

Ps 48,2-3.9-11.13-15

REFREN:

Tyś wielką chlubą naszego narodu

Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały w mieście naszego Boga.

Święta Jego góra, wspaniałe wzniesienie, radością jest całej ziemi.

Cośmy słyszeli, to zobaczyliśmy w mieście Pana Zastępów, w mieście naszego Boga; Bóg je umacnia na wieki.

Rozważamy, Boże, Twoją łaskawość we wnętrzu Twojej świątyni.

Jak imię Twe, Boże, tak i chwała Twoja sięga po krańce ziemi.

Prawica Twoja pełna jest sprawiedliwości.

Obejdźcie dokoła Syjon, policzcie jego wieże.

By powiedziecie przyszłym pokoleniom, że Bóg jest naszym Bogiem na wieki

DRUGIE CZYTANIE

Ga 4,4-7

Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Łk 1,28

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.



Juan de Flandes, Cud w Kanie Galilejskiej, 1500.

EWANGELIA

J 2,1-11

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina. Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja? Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: Napełnijcie stągwie wodą! I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: Zaczepnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu! Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

Wesele w Kanie Galilejskiej: objawienie się Mesjasza, początek znaków, pierwszy cud, przemienienie wody w wino jako zapowiedź cudu eucharystycznego, akt wiary w Nauczyciela z Nazaretu, kontrowersje wokół odpowiedzi Jezusa danej Matce – to tematy, które możemy rozważać, czytając dzisiejszą Ewangelię. Jednakże uroczystość, którą obchodzimy, zwraca nasze oczy ku Częstochowie, gdzie zgromadzeni biskupi i pielgrzymi w imieniu całego narodu oddają cześć naszej Matce i Królowej, przypominając Śluby Jasnogórskie.

Dlatego w sposób szczególny skoncentrujemy się na słowach Maryi: „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Polecenie skierowane do posługujących w czasie wesela nabiera wyjątkowego znaczenia w kontekście dzieła zbawczego Chrystusa i roli Najświętszej Maryi Panny w jego realizacji. To Ona uczy nas prawdziwej wiary i zaufania Bogu, prawdziwej miłości gotowej do poświęceń.

W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej nie sposób zapomnieć o znaczeniu częstochowskiego sanktuarium w dziejach naszego narodu. Zatem Jej orędownictwu polecamy siebie, nasze rodziny, naszą Ojczyznę

ks. dr Waldemar R. Macko





„Mamy 46 prezbiterów, 7 diakonów, 7 subdiakonów, 42 akolitów, 52 egzorcystów, lektorów i odźwiernych” – w ten sposób Korneliusz przedstawił organizację kleru rzymskiego w liście do antiocheńskiego biskupa Fabiusza. Był to pierwszy list papieski w języku łacińskim.



21. Święty Korneliusz (III 251 – VI 253)

papież, męczennik

Dwuletni pontyfikat Korneliusza rozpoczął się po kilkunastomiesięcznym wakacie na Stolicy Piotrowej. Krwawe prześladowania ze strony cesarza Decjusza sprawiły, że świadomie odkładano wybór papieża, a sprawowanym w tym czasie rządom kolegialnym przewodniczył zdolny prezbiter rzymski – Nowacjan, późniejszy antypapież. Liczni duchowni – wśród nich także Mojżesz, jeden z kandydatów na następcę św. Piotra – pozostawali w więzieniach. Po śmierci Mojżesza większość wybrała jednak nie Nowacjana, lecz Korneliusza. Mimo to kilku biskupów okolicznych gmin chrześcijańskich opowiedziało się za Nowacjanem, jego obierając biskupem rzymskim. Uczynili to tym śmieiej, że uzyskał on poparcie także rygorystów z Galii, Afryki i Azji Mniejszej. Tak doszło do kolejnej schizmy i panowania kolejnego antypapieża.

Od początku pontyfikatu Korneliusz przystąpił do reorganizacji Kościoła, który mimo krwawych prześladowań wciąż rósł w siłę, gdyż coraz więcej osób pragnęło przyjąć chrzest. Gmina rzymska liczyła wówczas około 10 tysięcy wiernych oraz utrzymywała 1,5 tysiąca wdów i sierot. Nowego papieża cechowała skromność, wcześniej przeszedł wszystkie stopnie hierarchii rzymskiej. Odznaczał się życzliwym stosunkiem wobec lapsi (upadłych), czyli chrześcijan, którzy podczas prześladowań złamali się i złożyli ofiarę kadzielną przed wizerunkiem cesarza. Imperator chciał w ten

sposób zmusić wszystkich obywateli, zwłaszcza w podbitych prowincjach, do lojalności. Wielu to uczyniło, ale kiedy represje ustały, chcieli powrócić na łono Kościoła. Opowiadając się za ich potórnym przyjęciem do wspólnoty, Korneliusz mówił o drodze otwartej, „pojemnej jak arka Noego”.

Tymczasem zawiedziony w swych ambicjach Nowacjan był rygorystą i żądał wykluczenia upadłych na zawsze z Kościoła za zdradę wiary.

Dopiero dzięki przychylności kartagińskiego biskupa – św. Cypriana – oraz Dionizego z Aleksandrii, którzy wyjednali Korneliuszowi poparcie biskupów afrykańskich, udało się pokonać rygorystów. Na jesieni 251 r., podczas synodu rzymskiego, Nowacjan i jego zwolennicy zostali obłożeni ekskomuniką. Wówczas też Ojciec Święty wystosował listy do Kościołów w Aleksandrii, Antiochii i Kartaginie, w których starał się wyjaśnić przyczyny schizmy.

Korneliusza uwięziono w trakcie prześladowań rozpętanym za panowania cesarza Trebonianusa Gallusa. W tym okresie Rzymianie obwiniali bowiem chrześcijan o wywołanie gniewu bogów i sprowadzenie na Wieczne Miasto epidemii. Pontyfikat przerwało wygnanie do Centumcellae (miasta portowego znajdującego się około 70 km od Rzymu), gdzie rok później papież zmarł. Ciało przewieziono do Rzymu, gdzie spoczęło w katakumbach św. Kaliksta.

Liturgicznym dniem pamięci św. Korneliusza jest 16 września.

Nowacjan (251 – 258)

antypapież, męczennik

Po śmierci papieża Fabiana, gdy cesarz Decjusz wywołał prześladowania chrześcijan, Nowacjan stanął na czele kolegium prezbiterów rzymskich. Jako ich rzecznik był autorem listów do innych Kościołów. Już wtedy cieszył się opinią cenionego teologa, a to za sprawą traktatu: „O Trójcy Świętej”, który spotkał się z uznaniem. Kiedy jednak doszło do wyborów papieskich, zdecydowaną większość otrzymał nie Nowacjan, lecz Korneliusz. Mimo to Nowacjanowi udało się nakłonić trzech biskupów do udzielenia mu sakry; wokół siebie skupił grupkę poddanych mu rygorystów.

Przyczyną kolejnej schizmy stało się zradykalizowanie stosunku do lapsi. Obawiano się, że ich rozgrzeszenie osłabi gotowość do męczeństwa wśród wiernych. Zdaniem Nowacjana upadli powinni zostać ekskomunikowani. W celu pozyskania

zwolenników dla swojej racji wysłał listy do Kościołów w Galii, Afryce i Azji Mniejszej. Ważną rolę w tym sporze odegrał św. Cyprian.

W nawiązaniu do starożytnej praktyki wstawienictwa zezwolono na udzielenie upadłym przez uwięzionych libellum pacis (książeczki pokoju). Oznaczało to, że chrześcijanin męczony za wiarę mógł ofiarować swoje cierpienie za konkretnego upadłego, informując o tym biskupa.

Ostatecznie Korneliusz – przy wsparciu Cypriana i Dionizego – został ogłoszony prawdziwym Namiestnikiem Chrystusowym, co rozwiła wątpliwości co do prawego wyboru papieża. Następnie zwołano synod rzymski, na którym obradowało około 60 biskupów oraz kler rzymski. Wtedy to ekskomunikowano Nowacjana oraz jego zwolenników.

W 258 r., w czasie prześladowań ze strony cesarza Waleriana, Nowacjan poniósł śmierć męczeńską.

22. Święty Lucjusz I (25 VI 253 – 5 III 254)

papież

Ten syn rzymskiego mieszczanina rozpoczął swój pontyfikat w szczególnych okolicznościach, ponieważ zaraz po wyborze na urząd papieski został skazany na wygnanie do Centumcellae. Dopiero po kilku miesiącach, kiedy cesarz zmarł, Ojciec Święty powrócił do Rzymu wraz z innymi chrześcijanami.

Św. Cyprian napisał wówczas do niego list, sła-

wiając jego gotowość do głoszenia wiary aż po męczeństwo wśród swoich owieczek.

Biorąc przykład ze swojego poprzednika – św. Korneliusza, Lucjusz był przychylny dla lapsi.

Zmarł śmiercią naturalną. Spoczął w krypcie papieskiej w katakumbach św. Kaliksta.

Kościół wspomina go 4 marca.

Cdn.



Karmelici trzewikowi

Pełna nazwa tego zakonu kontemplacyjnego brzmi: Zakon Braci Najświętszej Marii Panny z Góry Karmel.

Jego początki sięgają czasów, kiedy to grupa pustelników osiadła na Górze Karmel koło Hajfy, w Palestynie. Tradycja samotnego obcowania z Bogiem na Górze Karmel, wzorowana na postaci proroka Eliasza, istniała tam od bardzo dawna, jednakże nie posiadamy żadnych informacji co do losów ludzi, którzy zdecydowali się na pustelniczy tryb życia w tym miejscu. Dopiero w XIII w. Jakub de Vitry, biskup Akki, napisał o nich: „(...) *naśladując świętego pustelnika – proroka Eliasza, prowadzili samotne życie na Górze Karmel, a szczególnie w tej jej części, która znajduje się nad miastem Porfiria, dzisiaj zwanym Haifa, w pobliżu źródła Eliasza, w sąsiedztwie zakonu św. Małgorzaty Dziewicy, gdzie w niewielkich grotach, podobnych do przegródek w plastrze miodu, owe pszczołki Boże gromadziły słodki miód duchowy*”.

Po zdobyciu Jerozolimy w XII w. wielu przybyszów z Europy zaczęło napływać do Palestyny, a słysząc o świętości Góry Karmel, niektórzy z nich – rycerze, pielgrzymi, pokutnicy – dołączali do mieszkających tam pustelników, dając początki organizacji zakonu. Za podstawę egzystencji przyjęto regułę św. Alberta. Nową wspólnotę zatwierdził papież Honoriusz III w 1226 r.

Po upadku Królestwa Jerozolimskiego mnisi, na skutek krwawych prześladowań ze strony muzułmanów, musieli opuścić swój dom. Ci, którzy pozostali, zginęli śmiercią męczeńską. Klasztor na Górze Karmel spłonął. Zakonnicy udali się do Europy. Tu, za zgodą Stolicy Apostolskiej, złagodzone surowe przepisy reguły, tak, by był możliwy kontakt ze światem świeckim. Większość mnichów podejmowała wtedy obowiązki duszpasterskie.

W XVI w. czyniono próby powrotu do życia według pierwotnych reguł z Góry Karmel. W wyniku reformy, dokonanej przez św. Teresę z Ávili i św. Jana od Krzyża, powstał zakon karmelitów reformowanych lub bosych o zastrzo-

nej regule. Od tego czasu pozostałych nazywa się karmelitami trzewiczkowymi.

Karmelici trzewikowi liczą obecnie ponad 2050 zakonników, w tym około 80 Polaków.

Do Polski zostali sprowadzeni w 1397 r., przez Władysława Jagiełłę i jego żonę – św. Jadwigę. Początkowo zamieszkiwali w Krakowie, Płońsku, Bydgoszczy i w Poznaniu, by w XVIII w. posiadać już aż 86 klasztorów w pięciu prowincjach. XIX w. nie obszedł się jednak z tymi prowincjami łaskawie. Wydarzenia polityczne, konsekwencje rozbiorów, powstania i represje popowstaniowe stały się przyczyną kasaty prawie wszystkich klasztorów. Pozostałe utworzyły istniejącą do dziś jedną prowincję, w skład której wchodzi 10 domów zakonnych.

Klasztor w Krakowie na Piasku

Zgodnie z legendarnym przekazem kościół na Piasku został ufundowany przez Władysława Hermana. Zdarzenie miało mieć miejsce w 1087 r. i pozostawało w związku z uzdrowieniem panującego, z twarzy którego zniknęły wrzody. Uzdrowienie nastąpiło dzięki cudownej interwencji Matki Bożej, która objawiła się Hermanowi podczas sennego widzenia. W dowód wdzięczności książę ufundował kościół na wzór bazyliki rzymskiej poświęconej Maryi Pannie Śnieżnej. Krakowska świątynia również otrzymała wezwanie Matki Boskiej Śnieżnej. Tyle legenda. Fundacja Hermana nie została jednak potwierdzona przez Jana Długosza. Na dodatek brakuje dowodów archeologicznych na istnienie w fundamentach obecnej kościoła relikwów romańskich.

Faktem historycznym pozostaje informacja, że królowa Jadwiga – przy współudziale swego małżonka – osobiście nadzorowała budowę na Piasku klasztoru Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Fundacja kościoła urzeczywistniła się w 1395 r. Dwa lata później sprowadzono tutaj pierwszych mnichów karmelitańskich. Jadwiga nie zdążyła jednak uposażyć założonego przez siebie klasztoru, gdyż w 1399 r. zmarła. Dzieło dokończył Władysław Jagiełło, który w tym celu wydał kilka dokumentów.

Pamięć o fundatorach klasztoru nie zginęła. Dość wspomnieć o kilku pamiątkach przechowywanych w zespole budowli na Piasku: o obrazie na sklepieniu skarbcza, ołtarzu Jadwigi w prawej nawie kościoła, całopostaciowym portrecie Jagiełły czy dziewiętnastowiecznej tradycji o stopce królowej. Stopka odcisnięta w kamieniu, umieszczonym w świątynnym murze, przypomina o pobycie św. Jadwigi na placu budowy tego kościoła. Według jednego z podań ubogi kamieniarz oczyścił zabrudzony w wapnie pantofelek królowej. Ponieważ Jadwiga nie miała przy sobie trzosa, ofiarowała mu złotą spinkę od pantofla. Odpinając ją, oparła bosą stopę o kamień, na którym pozostał ślad.

Budowę gotyckiego kościoła oo. karmelitów ostatecznie zakończono w 1473 r. Do dzisiaj pozostała z niego część murów zasłoniętych tynkami. Przymuszczalnie gotyckie resztki murów w fasadzie sięgają aż 10 metrów wysokości.

Po śmierci króla Stefana Batorego doszło do wojny domowej pomiędzy zwolennikami kandydatury Zygmunta III Wazy a poplecznikami arcyksięcia Maksymiliana Habsburga. Skutkiem tych tarć zbrojnych było oblężenie Krakowa przez Austriaków. W jego trakcie wybuchł pożar, który zniszczył dach świątyni. Odremontowano ją w 1588 r. Bryła zachowała charakter średniowieczny, ale częściowo musiała ulec wzorcom epoki. Równocześnie podnoszono z gruzów klasztor. Wkrótce nastąpił potop szwedzki. We wrześniu 1655 r. wojska Karola Gustawa podeszły pod Kraków broniony przez Stefana Czarnieckiego. On to podjął decyzję, żeby spalić przedmieścia. Nie mógł bowiem dopuścić, by zabudowania poza murami dały schronienie wrogowi. Niestety ogień osiągnął również kościół. Niebawem Szwedzi przystąpili do niszczenia murów kościelnych, budynków klasztornych i cudownej kaplicy. Po potopie szwedzkim sanktuarium odbudowano. Prace trwały 23 lata, a wygląd tej trzeciej z rzędu świątyni zasadniczo przypominał dzisiejszą budowlę. Kolejny pożar zniszczył zabudowania podczas konfederacji barskiej.

Obecna bazylika powstała w latach 1656-1679 i nosi charakter barokowy. Od południa do korpusu nawowego kościoła przylegają dwie kaplice – Matki Boskiej Piaskowej (1641) oraz Matki Boskiej Szkaplerznej (1645). W pierwszej z nich dominuje ołtarz, a w nim cudowny wizerunek Matki Bożej Piaskowej, posiadającej rysy królowej Jadwigi. W dwusetną rocznicę odsieczy wiedeńskiej obraz ten został ukoronowany papieskimi koronami, które zaprojektował Jan Matejko. W drugiej kaplicy znajduje się neobarokowy ołtarz główny, a w nim otoczony kultem cudowny obraz. Smukła postać Madonny o subtelnej twarzy trzyma błogosławiące Dzieciątka, dodatkowo osłonięte malowaną, wzorzystą tkaniną w stylu wschodnim, na tle której widoczny jest szkaplerz trzymany dłonią Matki.

Kaplica Matki Bożej Szkaplerznej została wzniesiona jako siedziba duchowa krakowskiego Bractwa Szkaplerza Świętego, nad którym pieczę trzymali miejscowi karmelici. W ten sposób zakonnicy szerzyli kult maryjny. Zrzeszonych w bractwie obowiązywało m.in. przyjęcie szkaplerza, ciągłe noszenie przy sobie jego miniaturki, dokonanie wpisu do księgi brackiej, zachowanie czystości według stanu, codzienne odmawianie paciery oraz przestrzeganie postu dodatkowo w środy i w soboty. Najważniejsze uprawnienie dla każdego człowieka z bractwa stanowił tzw. „przywilej dobrej śmierci” oraz „przywilej sobotni” (obiecujący rychłe oczyszczenie duszy z grzechów po śmierci). Braćmi Szkaplerza stawali się ludzie różnych warstw, kobiety i mężczyźni, duchowni oraz świeccy, swoi i cudzoziemcy.

Współcześnie karmelici trzewikowi, pielęgnując dawne tradycje życia pustelniczego i propagowanie kultu maryjnego, prowadzą działalność duszpasterską oraz rekolekcyjną.

Na podstawie informacji z internetu opracowali: **Krystyna i Paweł Kruszewscy**



Kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Krakowie [karmelitów].

NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ

26 sierpnia

Wkrótce po obchodach najważniejszego święta maryjnego – Wniebowzięcia NMP, kiedy to z całej Polski zierają na Jasną Górę piesze pielgrzymki, by oddać hołd swej Królowej, Kościół w naszej Ojczyźnie obchodzi uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.

Z tą uroczystością łączy się ściśle historia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Oto ona.

W drugiej połowie XIV w., za panowania Ludwika, króla Węgier i Polski, namiestnikiem Rusi Halickiej, należącej wówczas do Polski, był książe feudalny Władysław Opolczyk. To on zabrał z kaplicy swego zamku w Bełzie obraz Matki Boskiej i zawiózł go na Jasną Górę, gdzie w 1382 r. założył klasztor paulinów, sprowadzonych z Węgier. Przekazanie obrazu zakonnikom nastąpiło prawdopodobnie 31 sierpnia 1384 r.

Nie wiadomo, skąd obraz znalazł się w Bełzie. Namalowano go temperą na desce lipowej o wymiarze 122 x 82 cm. Przypomina ikonę bizantyjską z X w., znajdującą się w rzymskim kościele Santa Maria Maggiore; kojarzy się z ikoną mozaikową z XII w., zachowaną w serbskim klasztorze na górze Atos, oraz z obrazem Matki Bożej z VI w. z kościoła Santa Maria Nuova w Rzymie.

Obraz częstochowski powstał między VI a XIII w. Autorem był malarz włoski lub bizantyjski. Rzeczą historycznie pewną jest jego profanacja i uszkodzenie w 1430 r. – twarz Matki Bożej została kilka razy pocięta. Odpowiedzialność za to ponosi związana z husytami grupa złożona z polskich, czeskich, niemieckich i ruskich rabusiów. Nie poprzestając na grabieży klasztornych wotów, przebili oni mieczem, na wylot, oblicze Maryi, a tablicę, na której obraz

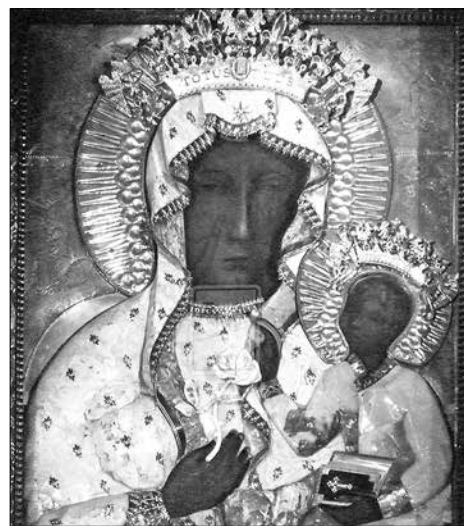
się znajdował, połamali. Na polecenie króla Władysława Jagiełły wizerunek Madonny został odrestaurowany, a w zasadzie namalowany na nowo. Ozdobiono go też srebrnymi blachami i koronami. W 1433 r. został przeniesiony, w uroczystej procesji, z Krakowa do Częstochowy.

Dominująca w obrazie twarz Maryi, przesycona wyrazem łagodnego smutku skupionego głównie w oczach, w pełni oddaje miłosierdzie i tkliwą opiekę Matki.

Obraz od samego początku istnienia na Jasnej Górze doznawał szczególnej czci. Sprzed niego wyruszali na pola bitwy polscy królowie i hetmani. Potem wracali, by wraz z podziękowaniem za odniesione zwycięstwa złożyć przy nim wota, zdobyte niekiedy na nieprzyjacielu. W ślady możnowładców szła szlachta, mieszczenie, rzemieślnicy i chłopci.

Paulini w XVII w. podkreślali, że dzięki opiece Matki Bożej klasztoru nie dotknęła zaraza (1622-1623) ani pożar. Polecał się Jej król Zygmunt II August (ofiarował swe złote berło) oraz król Władysław IV (w 1648 r. przekazał dwie korony). Największą sławę zyskała jednak Jasna Góra wtedy, gdy dzięki Maryjnemu wsparciu czterokrotnie odparła oblężenie szwedzkie (1655).

Tytuł Królowej Polski i Polaków przylgnął do Matki Bożej Częstochowskiej już w XIV w., a potwierdziła go koronacja obrazu koronami papieskimi w dniu 8 września 1717 r.



Nie było wielkiej i ważnej sprawy narodowej, której nie polecano by pośrednictwu Pani Jasnogórskiej. Nieświadomie oddał Jej hołd generalny gubernator Frank w swoich pamiętnikach (2 marca 1940): „(...) gdy wszystkie światła dla Polski pogasły, to wtedy zawsze jeszcze była Święta z Częstochowy i Kościół”. Po wyzwoleniu w 1945 r., Jej kult wzmógł się jeszcze bardziej, ujawniając się w coraz liczniejszych pielgrzymkach. Na Jasnej Górze, z inspiracji papieża Piusa XII, biskupi polscy dokonali aktu poświęcenia narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi (8 września 1946). Pod patronatem Matki Boskiej Częstochowskiej prymas Polski, kardynał Wyszyński, zainicjował Wielką Nowennę, podczas której przeprowadzono rachunek sumienia narodu w aspekcie jasnogórskich ślubowań (26 sierpnia 1956). Kopia obrazu nawiedzała parafie, domy zakonne i rodziny w całym kraju. W Częstochowie biskupi polscy dokonali w imieniu narodu i duchowieństwa aktu oddania się w niewolę Maryi za wolność Kościoła (4 września 1961). Ten akt został odnowiony podczas milenijnej uroczystości z okazji ukoronowania obrazu nowymi koronami (3 maja 1966). W ten sposób zainicjowano nową formę kultu Matki Bożej Częstochowskiej, jako Matki Kościoła.

Królowa Jasnogórska stała się największą i najpewniejszą Nadzieją Polaków. U Jej stóp dokonują się najważniejsze akty kościelne, narodowe, patriotyczne i osobiste, a także liczne cuda, nawrócenia i uzdrowienia. Wystarczy spojrzeć na ściany jasnogórskiej kaplicy.

Na podstawie albumu: „Skarby Jasnej Góry” oraz książki ks. Jana Drozda: „Maryja w roku kościelnym”

opracowali K. i P. Kruszewscy



Polskie obywatelstwo dla każdego chętnego

15 sierpnia weszła w życie nowa ustawa o obywatelstwie polskim.

Daje ona szerokie uprawnienia prezydentowi w zakresie jego nadawania.

Obecnie każdy cudzoziemiec może złożyć podanie do głowy państwa i jeśli zostanie ono pozytywnie rozpatrzone, to ubiegającemu się zostanie wręczony polski paszport. Poprzednia ustawa przewidywała bardziej restrykcyjne przepisy. Obywatelstwo mogła otrzymać osoba, która zamieszkiwała 5 lat na terytorium Polski lub co najmniej od 3 lat żyła w związku małżeńskim z polskim obywatelem. Prezydent mógł co prawda nadać obywatelstwo w specjalnym trybie, ale tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Inny dyskusyjny przepis w nowej ustawie to sprawa wyłączności pol-

skiego obywatelstwa. Poprzednia ustawa stanowiła bowiem kategorycznie, że obywatel polski w myśl prawa polskiego nie może być uznany za obywatela innego państwa. Nowe przepisy przewidują natomiast, że obywatel polski posiadający równocześnie obywatelstwo polskie i obywatelstwo innego państwa bądź państw ma takie same prawa i obowiązki wobec Rzeczypospolitej Polskiej, jak osoba posiadająca jedynie obywatelstwo polskie. Jednakże w zakresie praw i obowiązków obywatela bezwzględny priorytet będzie miało obywatelstwo polskie.

Nowe miejsca pracy

Jeśli Polska ruszy z wydobywaniem gazu łupkowego, może powstać 155 tys. nowych miejsc pracy. Zyskałyby też na tym sektory przemysłu i usług.

Specjalny raport na ten temat przygotował Instytut Kościuszki. Jest to tzw. „scenariusz bazowy”, który zakłada określone korzyści dla Polski, o ile w perspektywie 10 lat uda się wykonać pół tysiąca odwiertów rocznie.

Z dokumentu wynika, że do branż, które mogą najwięcej zyskać na wydobywaniu gazu łupkowego, należą: przemysł metalurgiczny, handel detaliczny i hurtowy, dostarczanie energii oraz produkcja maszyn. Przypadnie na nie około połowy ze 155 tys. nowo utworzonych miejsc pracy. Niekwestionowanym liderem jest przemysł metalurgiczny, który może odnieść największe korzyści, jeśli chodzi o wzrost zatrudnienia.



Raport uwzględnia również scenariusz pesymistyczny, który zakłada wykonanie 250 odwiertów rocznie w ciągu najbliższych 10 lat. Wówczas zostanie utworzonych 120 tys. miejsc pracy.

Jako przeciwwagę opracowano plan optymistyczny. Uzyskanie 750 odwiertów rocznie przełoży się na wytworzenie 190 tys. nowych miejsc pracy.

Wzrasta import produktów rolnych

W polskim rolnictwie zatrudnionych jest aż 17,4% ogółu pracowników, mimo to importujemy do naszego kraju o wiele więcej produktów, niż eksportujemy. Na polskich stołach goszczą płody rolne z Niemiec, Cypru i Danii.

Średnie zatrudnienie w tym sektorze gospodarki w Unii Europejskiej wynosi 4,5%. Według raportu Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej za 2011 r., do kraju sprowadziliśmy produkty o wartości 3,55 mld euro, a eksportując za granicę, zarobiliśmy mniej, bo jedynie 2,08 mld euro. Dla porównania, w 2010 r. – dzięki eksportowi – trafiły do nas 2 mld euro, a za produkty rolne sprowadzone zapłaciliśmy 3,1 mld euro.

Polska prowadzi, jeśli chodzi o liczbę osób zatrudnionych w sektorze rolniczym, jednakże polscy producenci są pozbawiani rynków zbytu i wypierani przez zagranicznych wytwórców. Zjawisko to dotyczy nie tylko cytrusów, ale także np. ziemniaków, które importujemy z Cypru czy z Maroka. Okazuje się, że również w tych dziedzinach, w których znajdowaliśmy się w silnej europejskiej czołówce producentów, import góruje nad eksportem. Przykładem może być m.in. trzoda chlewna: ok. 40% wieprzowiny konsumowanej w Polsce pochodzi z Danii czy z Niemiec.

Rynek spożywczy w naszym kraju opanowały zachodnie sieci handlowe, funkcjonujące na korzystniejszych warunkach podatkowych. Sprzedaje się w nich produkty rolne pochodzące także z zagranicy, najczęściej z państwa właściciela danego hipermarketu.

KĄCIK DLA DZIECI

Autor kącika dla dzieci: **Maciej Lichota**

ZADANIE 1: Połącz

- | | |
|--------------------------------------|---|
| 26 sierpnia <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> dzień powszedni |
| 27 sierpnia <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela |
| 28 sierpnia <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> wspomnienie bł. Bronisławy |
| 29 sierpnia <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> uroczystość NMP Częstochowskiej |
| 30 sierpnia <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> dzień powszedni |
| 31 sierpnia <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> wspomnienie św. Moniki |
| 1 września <input type="checkbox"/> | <input type="radio"/> wspomnienie św. Augustyna |

ZADANIE 2: Skreśl co drugą literę. Pozostałe litery, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie.

~~J~~R ~~A~~T S I N P ~~A~~S G T Ó M R B A S



XXI Niedziela Zwykła – 26 sierpnia 2012 r.

1. Nieszpory zostaną odprawione dziś, o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W tym tygodniu przypada I sobota miesiąca. Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP zostanie odprawiona o godz. 7.00, a zaraz po niej nabożeństwo różańcowe.
3. W sobotę, 1 września, przypada 73. rocznica wybuchu II wojny światowej. W tym dniu w sposób szczególny modlić się będziemy za poległych w obronie Ojczyzny.
4. Msze św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego zostaną odprawione według następującego porządku:
 - dla Kolegium św. Stanisława Kostki, Gimnazjum nr 116 z Powsinka oraz Liceum Ogólnokształcącego w poniedziałek, 3 września, o godz. 9.00;
 - dla szkół podstawowych we wtorek, 4 września, o godz. 10.00.
5. Poświęcenie tornistrów, zeszytów i książek odbędzie się w niedzielę, 2 września, podczas Mszy św. o godz. 11.30.
6. We wrześniu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.
7. Przez ostatnie dwie niedziele zebraliśmy 4069 PLN na pomoc ubogim rodzinom z naszej parafii w przygotowaniu ich dzieci do nowego roku szkolnego. Za zebrane pieniądze kupiliśmy przybory szkolne dla 30 dzieci. Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.
8. Uroczysta Msza św. w rocznicę Wiktorii Wiedeńskiej zostanie oprawiona w naszym kościele w środę, 12 września, o godz. 18.00. W czasie Mszy św. będziemy się modlić za naszych parafian i wszystkich mieszkańców Wilanowa. Zapraszamy do licznego udziału w uroczystości.
9. Dziś witamy ks. Michała Dubickiego, który został skierowany do pracy w naszej parafii. Ks. Michałowi życzymy błogosławieństwa Bożego w pełnieniu powierzonych mu obowiązków.
10. Kończą się wakacje. Zachęcamy do udziału w nabożeństwach – w dni powszednie, o godz. 17.30:
 - w poniedziałek – nabożeństwo do św. Anny,
 - w środę – nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy,
 - w czwartek – Koronka do Miłosierdzia Bożego,

- w piątek – adoracja Najświętszego Sakramentu w godzinach od 12.30 do 17.00.

11. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:

- w poniedziałek, 27 sierpnia – wspomnienie św. Moniki;

- we wtorek, 28 sierpnia – wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła;

- w środę, 29 sierpnia – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela;

- w sobotę, 1 września – wspomnienie bł. Bronisławy, dziewicy.

Wszystkim, obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

12. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:

- Marek Andrzej Kortylewicz, kawaler z parafii tutejszej, oraz Karolina Dominika Taborek, panna z parafii pw. Opatrzności Bożej w Wilanowie – zapowiedź I.



Zapraszamy
do księgarenki parafialnej
EFFATHY

która mieści się
w prawym przedsionku świątyni.
Oprócz książek można tu zakupić:
• kalendarze • świece • różańce
• okolicznościowe kartki •
• medaliki i inne dewocjalia.

„Klimaty” dostępne są teraz także
na stronie internetowej naszej parafii:

www.parafiawilanow.pl

Zarówno наша parafia,
jak i Fundacja Ecclesia
Villanovensis są także
obecne na Facebook'u.

www.facebook.com/parafia.wilanow



Galeria „Dzwonnica” przy kościele św. Anny w Wilanowie



SIERPIEŃ

wystawa obrazów
Marty Piekut

**Kwiatowe
Nostalgie**

zapraszamy!



Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie

- V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku:

62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

Wydawca

